

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonamentów miesięcznych z doręczeniem 1,30 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,99 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drweca“ Sp. z o.o. w Nowemiascie.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,
na stronie 3-linowej 50 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasce 8.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasce-Pomorze.

NOK XIII.

NOWEMIASCO-POMORZE CZWARTEK, DNIA 2 MARCA 1933

NR. 26

Psuje przy robocie.

Istnieje w naszym społeczeństwie silne rozwojenie. Wytworzyła je w pomajowych stosunkach ideologia, system i metody postępowania sanacyjnego. Pomiędzy sanacją a niesanacyjnym społeczeństwem istnieje dziś już nie tylko rozdziwka, ale cała przepaść pojęć i nastrojów i nie widać żadnej możliwości przerzucenia ponad nią jakiegokolwiek pomostu. Bo i jakaś może istnieć jeszcze możliwość dla ludzi zasad, etyki i wogóle światopoglądu chrześcijańskiego i kultury Zachodu pogodzenia się z takimi pojęciami i poglądami na państwo i stosunek obywateli do niego, które prawie żywcem zostały zacerpnięte z źródeł pogańskich, starożytnych doktryn o wszechwładzy państwa, według których najwyższą normą etyki i moralności to wzgląd na interes państwa, przy czym wszystko należy uważać za dozwolone i godziwe, co da się pogodzić z jego interesem. Stąd w pojęciu sanacji i Brześć jest usprawiedliwionym, nawet pochwałą godnym jako środek do wzmocnienia państwa i łamanie prawa jest dopuszczalne i wykroczenie przeciw 10 przekazaniom Bożym nie jest zdrożne, o ile to jest usprawiedliwione interesem i względami na państwo. Jako wyrazy takich zapatrywań z ostatniej doby mamy znów do zanotowania takie oto wynurzenia głośnego dziś z rozprawy apelacyjnej w sprawie Brześcia sędziego Chodeckiego, który według doniesienia pism prywatnie oświadczył, że on nie wsadziłby tych panów do Brześcia, ale kazałby ich powywieszać oraz postać dr. Duchy w Sejmie, zaawansowanego w międzyczasie na wiceministra, który zwrócił się do ministra Pierackiego, ażeby ten polecił policji od razu strzelać do ludności bez zawezwania do rozejścia się. Pytamy, kto z nas chciałby i mógłby się na taką ideologię pisać i uznać ją za swoją? Ale mimo całej przepaści dzielącej nas ideologię jako dzieci jednej matki Ojczyzny mamy święty obowiązek zgodnego, solidarnego stawania i występowania tam, gdzie rozchodzi się o żywotne interesy Państwa, jej obronę przed zakusami wroga, o jej byt i o jej wielkość. Tam zamilknąć winny wszystkie przeciwieństwa, a rozbrzmieć winien tylko jeden wspólny głos zgody i solidarności. Takiemu pojmowaniu sprawy nie odpowiada jednak zgola postępowanie rozmaitych czynników po stronie przeciwniej.

Opętani obłądnym pojmowaniem swej ideologii, nie mogą znieść żadnej akcji apartyjnej. Wszędzie chcą narzucić swą ideologię, każdemu zbiorowemu poczynaniu wycisnąć swe piętno partyjne. Skutkiem takiego opętania partyjnego jest rozbijanie każdej dobrej sprawy, niweczenie wszelkich, choćby najbardziej potrzebnych i koniecznych poczynań. Dowodu na to dostarczył nam niedawny obchód „Święta Morza” w Nowemiascie. Nie wystarczyło sanacyjnym partyjnikom zogniskowanie myśli i uczuć we wszystkich wspólnej idei morza jako konieczności państwowej, oni musieli koniecznie nadać i temu obchodowi charakter partyjny, wprowadzając na widownię element czysto sanacyjny w postaci „Legjonu Młodych”. Następstwem tego było zupełne zepsucie całego efektu odnośnego obchodu. Miał skrzepienia na duchu z goryczą w duszy uczestnicy wracali do domu. Otrzymałszy porządną lekcję na łamach naszej gazety za swą rozbijającą robotę, ci psuje sanacyjni na chwilę ustąpili w cień i stąd następny wiec manifestacyjny w Nowemiascie, zwołany przez Z. O. K. Z., miał przebieg imponujący i dał pocieszający obraz zgody i jedności wobec odwiecznego naszego wroga. Natomiast co do Lubawy to sanacyjnym psujom udało się nawet i tę akcję, wymagającą z konieczności zgodnego i solidarnego wystąpienia, zniweczyć. Dwaj sanacyjni naucz. seminarjum nauczycielskiego, p. Łukasik i p. Krukowski jako najbardziej skompromitowani na gruncie Lubawy i okolicy w opinii publicznej jako agitatorzy sanacyjni, uważali za właściwe wziąć w swoje ręce akcję protestacyjną przeciw zakusom niemieckim. Skutek oczywisty musiał być taki, jak go można było z góry prze-

Reichstag płonie, podpalony przez komunistów.

Berlin, 27. 2. Dziś o godz. 10 wieczorem w gmachu Reichstagu wybuchł olbrzymi pożar. Cały budynek stanął nagle w płomieniach. Ogień ukażał się odrazu ze 4 stron i objął całą kopułę gmachu. Słup ognia bił wysoko w górę. Łunę widać było z wielkiej odległości. Akcję ratunkową prowadziło 10 oddziałów straży ogniowej.

Urządowo stwierdzają, że zaszedł wypadek podpalenia. Olbrzymi plac przed gmachem Reichstagu zamknięto kordonem policyjnym. Ogłoszony został najwyższy stopień pogotowia alarmowego.

Dokoła placu Republiki gromadzą się tłumy. Wiadomość o pożarze rozeszła się lotem błyskawicy po całym mieście.

Do północy pożar Reichstagu trwa. Akcja ratownicza prowadzona jest z wielkim natężeniem.

Ogień wewnątrz gmachu poczynił olbrzymie spustoszenia. Zarówno sala posiedzeń, jak kuluary i trybuny padły pastwą płomieni. Straty sięgają milionowych sum.

Zachodzi niebezpieczeństwo zaważenia się głównej kopuły.

Aresztowanie komunisty, który się przyznaje do podpalenia.

Policja po wkroczeniu do płonącego gmachu, ujęła osobnika, który przyznał się do podpalenia. Oświadczył on, że jest członkiem holenderskiej partii komunistycznej. Aresztowanego pod silną straż przewieziono do prezydium policji, gdzie poddano go natychmiastowemu przesłuchaniu. Dotychczas ustalono już sześć miejsc, w których nastąpiło podpalenie, w jednym miejscu znaleziono jeszcze butelkę z benzyną.

Ostre zarządzenia władz.

Ze strony dobrze poinformowanej biuro Wolffa donosi, że stwierdzenie faktu podpalenia przez komunistów pociągnie za sobą bardzo energiczne zarządzenia przeciwko ruchowi komunistycznemu.

W kołach urzędowych liczą się z nowymi atakami teroru ze strony komunistów w najbliższych dniach.

Zgromadzenie Ligi Narodów potępiło jednomyślnie stanowisko Japonii w Mandżurji.

Genewa. Ostatnio odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów dla rozstrzygnięcia sporu na Dalekim Wschodzie.

Wobec historycznego znaczenia tego faktu sala szklana w pałacu Ligi, w której odbywa się posiedzenie, wypełniona jest po brzegi różnymi delegacjami.

Posiedzenie otworzył Hymans oświadczeniem w imieniu komisji dziewiętnastu, że sprawozdanie opracowane zostało po długim i szczegółowym rozpatrzeniu sprawy i gruntownym zbadaniu materiału!

Po wstępnym przemówieniu Hymansa zabrał głos ambasador chiński dr. Yen, który w imieniu rządu swego dał uroczyste oświadczenie o przyjęciu sprawozdania przez Chiny bez żadnych zastrzeżeń.

Japonja odrzuca wszelki kompromis.

Po przemówieniu ambasadora chińskiego dr. Yena zabrał głos przedstawiciel Japonji, Matsuoaka.

W niesłychanie ostrym tonie Matsuoaka podał do wiadomości stanowisko Japonji wobec sprawozdania komisji dziewiętnastu i wezwał zebranych do odrzucenia tego sprawozdania.

„Japonja zrzuca wszelką odpowiedzialność za wynikły konflikt i winę przypisuje całkowicie Chinom, które stale od dziesięć lat żyją w rewolucji i wojnie i w żadnym razie nie stanowią państwa w stylu zachodnio-europejskim.

widzieć, a mianowicie fiasko danej akcji na zewnątrz, a większe jeszcze pogłębienie i zaostrenie przeciwieństw wewnętrznych. Przebieg tej sprawy w Lubawie już podaliśmy, a ukazanie się tych agitatorów na widowni po wioskach podziało na zebranych jak zjawienie się upiora, przed którym się pierzcha i ucieka, jak to było w Złotowie. I czyż tacy ludzie naprawdę nie zdają sobie sprawy z tego, że oni jako zupełnie zdyskredytowani w opinii publicznej, jakąkolwiek sprawę wezmą w ręce, jedynie popsuc ją są w stanie? Jeżeli dobra sprawa nie ma być nadal naraża na naszwank na naszym terenie, to tacy psuje z areny pracy publicznej nieodwołalnie ustąpić powinni.

Kto będzie Prezydentem ?

Czy prof. Mościcki czy min. Piłsudski ?

Warszawa. W kołach politycznych opowiadają, że sanacyjne sfery kierownicze usilnie czynią starania, żeby min. spraw wojskowych marsz. Józef Piłsudski zgodził się na postawienie swej kandyda-

ktwestja mandżurska jest dla Japończyków kwestją życia i śmierci! Japonja nie obawia się wyniku konfliktu. Jej armja jest nowoczesna i dobrze uzbrojona!

Propozycja międzynarodowej kontroli nad Mandżurją jest dla Japonji absolutnie nie do przyjęcia.

Japonja odrzuca wszelki kompromis w sprawie mandżurskiej.

Głosowanie.

Nadzwyczajne Zgromadzenie Ligi Narodów przyjęło sprawozdanie komisji 19-tu w imiennym głosowaniu wszystkimi głosami przeciw głosowi Japonji, przy wstrzymaniu się przedstawiciela Sjamu od głosowania. Prezydent Hymans oświadczył po głosowaniu, że sprawozdanie zostało przyjęte.

W posiedzeniu brali udział przedstawiciele 44 państw.

Przedstawiciel Japonji Matsuoaka po głosowaniu i po dłuższym oświadczeniu opuścił salę w towarzystwie wszystkich członków delegacji japońskiej i obecnie już wyjechał do kraju.

Rząd chiński przyjął z zadowoleniem do wiadomości, że sprawozdanie komisji dziewiętnastu stawia jasno kwestję zwierzchności Chin nad państwem mandżurskim i wyraża swą radość, że wszyscy członkowie Ligi Narodów jednomyślnie odrzucili uznanie samodzielności Mandżurji.

tury na Prezydenta Polski. Jest to jedna wiadomość.

Druga pogłoska brzmi, że Be Be zamierza ponownie wysunąć profesora Ign. Mościckiego na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Podobno p. prezydent Mościcki wyraził już zgodę na ponowne kandydowanie pod warunkiem, że urzędować będzie tylko przez 2 lata, a potem ustąpi.

Znów licytacja 1200 majątków.

Tow. Kredytowe w Warszawie przygotowało listę majątków, które z tytułu zaległych rat i procentów wystawione będą na licytację w terminie wiosennym. Licytacje, które odbędą się w ciągu marca i kwietnia rb. obejmą około 1200 majątków ziemskich na terenie b. Kongresówki. Władze Tow. Kred. Ziemskiego czynią już przygotowania do jesienno terminu licytacyjnego, który rozpocznie się w październiku. W jesieni rb. ma pójść pod młotek licytacyjny około 500 majątków.

